Słowo wstępne

Szanowni Czytelnicy,

procesy zachodzące dzisiaj na arenie krajowej i międzynarodowej nie zwalniają tempa i przybierają nierzadko nieoczekiwane kierunki i treści. W pierwszym kwartale 2012 r. do kwestii bezpieczeństwa znajdujących się od dłuższego czasu na agendzie dołączyły nowe wydarzenia i związane z nimi wyzwania i zagrożenia. Z wachlarza najważniejszych problemów międzynarodowych, które dotykają bezpośrednio lub pośrednio interesów i istoty bezpieczeństwa Polski, na pierwszy plan wysuwa się kryzys finansowy w Europie i niepokój o przyszłość strefy euro. Na obszarze euroatlantyckim postępuje erozja amerykańsko-rosyjskiego *resetu*, szczególnie w kontekście kontrowersji wokół obrony przeciwrakietowej. Dodatkowo w lutym 2012 r. nastąpiło kolejne potwierdzenie zapowiadanego od lat zwrotu w amerykańskiej strategii wojskowej – w globalnym wymiarze, przesądzającego o przesunięciu punktu ciężkości obecności i aktywności wojskowej z Europy na obszar Azji i Pacyfiku, a w regionalnym – o wcześniejszym wycofaniu sił amerykańskich z Afganistanu, ze wszystkimi tego implikacjami wojskowymi i politycznymi. W wymiarze nieproliferacji irański program nuklearny spowodował międzynarodowe sankcje wobec Teheranu, a jednocześnie wywołał rosnące obawy o eskalację konfliktu, w tym o izraelską reakcję zbrojną. W perspektywie wyjścia sił międzynarodowych z Afganistanu trwają poszukiwania kompromisu z talibami w tym kraju. Humanitarna tragedia w Syrii utrwalana jest sprzeciwem dwóch mocarstw – Rosji i Chin – wobec ewentualnej interwencji międzynarodowej. W kwestiach pozamilitarnych mamy do czynienia z kolejną fazą ewolucji problematyki energetycznego (braku) bezpieczeństwa na kontynencie europejskim, a także borykaniem się z wyzwaniami i zagrożeniami w cyberprzestrzeni oraz próbami zaprowadzenia ładu w tym wymiarze.

W obliczu tych zmian i innych problemów polska polityka bezpieczeństwa międzynarodowego jest konsekwentna. Polska pozostaje zaangażowana w misje stabilizacyjne w Afganistanie i na Bałkanach. Mimo tragedii polskich żołnierzy w Afganistanie, która miała miejsce tuż przed Bożym Narodzeniem, polskie władze podkreśliły determinację w planowym zmierzaniu do zmiany charakteru polskiej misji afgańskiej. W bezpośrednim sąsiedztwie Polski,

modernizacja rosyjskiej armii i rozmieszczanie nowej broni w obwodzie kaliningradzkim budzą zaniepokojenie, szczególnie w świetle wojowniczych enuncjacji prezydenta Dmitrija Miedwiediewa z 23 listopada 2011 r. oraz premiera Władimira Putina w czasie tegorocznej kampanii prezydenckiej.

Polska kontynuuje linię w sprawie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO), którą promowała w trakcie swej prezydencji unijnej. Ustami prezydenta Bronisława Komorowskiego zaproponowała na 48. konferencji w sprawie bezpieczeństwa w Monachium na początku lutego nowelizację europejskiej strategii bezpieczeństwa z 2003 r., z racji jej nieadekwatności do obecnej sytuacji międzynarodowej. Jednocześnie władze polskie z niepokojem patrzą na tendencję do renacjonalizacji polityk bezpieczeństwa swoich sojuszników (*vide* dalsze zacieśnianie wojskowej współpracy Francji i Wielkiej Brytanii, swoiste „St. Malô 2"). Brytyjsko-francuski partykularyzm jest z jednej strony wynikiem chęci optymalnego wykorzystania wysokiego stopnia zaawansowania potencjałów militarnych obu mocarstw, stanowiąc przykład stałej współpracy strukturalnej, przewidzianej w traktacie lizbońskim, z drugiej zaś – lekcji wyciągniętej z konfliktu libijskiego, gdzie solidarność sojusznicza i europejska zostały poddane ciężkiej próbie, a jej bilans okazał się niejednoznaczny. To wymaga zwiększonej aktywności Polski wobec sojuszników i partnerów, przeciwdziałającej narastającym egoizmom narodowym.

Kwestie bezpośredniego bezpieczeństwa Polski, które zwracały uwagę w minionych miesięcach, to: rozformowanie śląskiego i pomorskiego okręgów wojskowych; plany usprawnienia rekrutacji do Narodowych Sił Rezerwowych; wizyty prezydenta RP w polskim kontyngencie w Afganistanie oraz w wojskach specjalnych w kraju, podkreślające ich specjalny status i zadania, a także przygotowania do zbliżających się mistrzostw w piłce nożnej EURO 2012. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego wnosiło wkład do debat na ważne tematy, takie jak kontynuowany Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego, wyższe szkolnictwo wojskowe, system kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP czy przyszłość marynarki wojennej RP. Sprawy te stanowią element szerszego spektrum kwestii bezpieczeństwa, które monitoruje, komentuje i analizuje Biuro, m.in. w wydawanym przez siebie „Tygodniku BBN" (http://www.bbn.gov.pl/).

Niniejszą edycję kwartalnika rozpoczyna artykuł historyczny. Wstąpienie do NATO i Unii Europejskiej wzmocniło pozycję strategiczną Polski, jednak zostało to poprzedzone dekadą samodzielnych wysiłków, w czasie której musiała zmierzyć się zarówno ze schedą *ancien régime'u*, jak i nowymi jakościowo problemami budowania spójnego systemu obronności. W latach

90. ubiegłego stulecia Polska wykonała to zadanie dużym wysiłkiem, a i tak nie wszystkie kwestie dostosowania obronności do standardów zachodnich zostały satysfakcjonująco rozwiązane.

Sytuacja polityczno-wojskowa w Europie i na świecie zmieniła się radykalnie w okresie pozimnowojennym. Dlatego obszary, koncepcje i narzędzia umacniania bezpieczeństwa także się zmieniły. Częściowo ofiarą swego sukcesu padła kontrola zbrojeń konwencjonalnych na obszarze Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Jej przydatność, jakkolwiek uznawana, nie jest już postrzegana jako paląca kwestia. Wysoko zaawansowany system kontroli zbrojeń, jaki stworzono w okresie konfrontacji blokowej, działa bardziej siłą bezwładu niż nowymi rozwiązaniami. Jest to niedobry prognostyk dla budowania zaufania i bezpieczeństwa między państwami i organizacjami bezpieczeństwa w Europie.

Budowanie i rozwijanie współpracy między Unią Europejską a Rosją nie jest rzeczą prostą. Przez długi czas w dziedzinie bezpieczeństwa Moskwa uważała Wspólnotę/Unię za alternatywę dla stosunków z posądzanym o agresywne zamiary NATO. Obok współpracy gospodarczej, handlowej, technologicznej i – generalnie – modernizacyjnej, rozwinięto tzw. wspólne przestrzenie dotyczące bardziej lub mniej bezpośrednio bezpieczeństwa między oboma podmiotami. Bardziej stanowcze akcenty kładzione przez Brukselę na aspekty demokratyzacji oraz praw i swobód człowieka doprowadziły do ochłodzenia stosunków. Wyzwaniem dla Unii jest przełamanie impasu w stosunkach z Rosją w tych sprawach. Zważywszy na różnice dzielące obu aktorów, należy spodziewać się raczej długiej drogi, najeżonej obecnymi i perspektywicznymi przeszkodami i trudnościami, niż spektakularnego przełomu.

Sytuacja na szerszym Bliskim Wschodzie wchodzi w nową fazę, z istotnymi przesunięciami w polityce poszczególnych państw i w układzie sił. Krytycznym elementem w regionie jest rola i miejsce Turcji. Podstawowe założenia jej polityki – „strategiczna głębia" i „zero problemów z sąsiadami" – są w dramatyczny sposób weryfikowane przez dynamikę wydarzeń. To, jaką politykę będzie Turcja prowadziła w kluczowych kwestiach dotyczących bezpieczeństwa – regionu, Izraela, Iranu, Rosji, Unii Europejskiej, NATO i USA – określi główne kierunki i tempo rozwoju sytuacji.

Problematyka nadchodzącego szczytu NATO w maju 2012 r. obejmie wachlarz tematów o krytycznym znaczeniu dla przyszłości Sojuszu, polityki bezpieczeństwa i obrony jego członków oraz stosunków z innymi aktorami sceny międzynarodowej. Nie wydaje się, żeby polityka „otwartych drzwi" zajęła priorytetowe miejsce na agendzie spotkania w Chicago. Wprawdzie

dostrzega się pewne „zmęczenie rozszerzaniem" oraz trudnościami różnego typu, jednak w interesie Polski leży konsekwentne wspieranie aspiracji jej wschodnich sąsiadów, aby mogli dołączyć do grona demokratycznych uczestników tej struktury i mechanizmu zbiorowej obrony.

Terroryzm jest wyjątkowo negatywnym zjawiskiem, charakteryzującym się brakiem rozróżnienia między „uprawnionymi" obiektami walki (wojsko, aparat bezpieczeństwa państwa itp.) a niewinnymi ofiarami cywilnymi. Marginesem tej działalności jest niewymownie cyniczne, okrutne i niemoralne wykorzystywanie dzieci w zamachach islamskich organizacji terrorystycznych. Tego typu taktyka, jakkolwiek nierzadko skuteczna, przynosi niewspółmierne szkody samemu islamowi, jako że odium za takie ataki dokonywane „w imię Allaha" przez ekstremalne grupy rozszerza się – przynajmniej częściowo – na cały świat muzułmański.

Powraca na łamy kwartalnika sprawa gazu łupkowego w Polsce, tym razem w wymiarze prawno-instytucjonalnym. Oczekiwania na uniezależnienie się Polski od quasi-monopolistycznego dostawcy gazu konwencjonalnego są duże. Jeżeli zasoby złóż tej kopaliny odpowiadają dzisiejszym szacunkom, zapewnienie możliwie wysokich dochodów państwa oraz stworzenie strategicznej rezerwy (funduszu) na przyszłość, przy gwarancji zysków dla inwestorów, są nadal możliwe. Warunkiem jest stworzenie przez Polskę odpowiedniego systemu legislacyjnego i instytucjonalnego (bodźców) w tym zakresie.

Po raz pierwszy wprowadzamy do kwartalnika dział dokumentacyjny, w którym zamierzamy publikować wybrane ważne dokumenty strategiczne w dziedzinie bezpieczeństwa. Inaugurujemy to zamierzenie zamieszczeniem polskiego tłumaczenia opublikowanych w styczniu 2012 r. strategicznych wytycznych USA w sprawach obronności, które uszczegóławiają narodową strategię bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych.

Korzystając z okazji, pragniemy poinformować Czytelników, że redakcja kwartalnika wystąpiła do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego o przyznanie mu statusu czasopisma naukowego. Kryteria i zasady oceny stawiają przed autorami i redakcją surowe wymagania utrzymania wysokiego poziomu publikacji.

Oddajemy w ręce Czytelnika ten numer z nadzieją, że spotka się z taką samą akceptacją i kredytem zaufania jak poprzednie edycje.

Zdzisław Lachowski
Redaktor Naczelny
Zastępca Szefa BBN